

Prof. dr hab. Krzysztof Brzechczyn
Instytut Filozofii UAM

Recenzja rozprawy doktorskiej:
Piotra Kowalewskiego, *Tradycja i aktualność analitycznej filozofii historii.*
Przypadek Artura C. Danto
napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Tomasza Pawelca
w Instytucie Historii Uniwersytetu Śląskiego

Praca składa się ze wstępu, zakończenia, bibliografii i sześciu zasadniczych rozdziałów: „Filozofia historii w historii filozofii (s. 7-36), „Analityczna filozofia historii” (s. 37-65), „Początki analitycznej filozofii historii: kontrowersja wokół „modelu Hempla” (s. 66-124). „Analityczna filozofia historii Arthura D. Danto jako dojrzała propozycja teoretyczna” (s. 125—207), „Recepcja analitycznej filozofii historii” (s. 207-254), „Upadek i odrodzenie annalistycznej filozofii historii” (ss. 255-290).

Doktorant we wstępie stwierdza, że jest to rozprawa „o Danto”, a jej celem jest ma być prezentacja analitycznej filozofii historii tytułowego bohatera pracy. Pan Piotr Kowalewski dalej deklaruje: „w rekonstrukcji myśli Arthura D. Danto używałem dostępnego mi kontekstu historycznego w celu przedstawienia spójnej narracji. Po drugie dążyłem, jak filozof, do wyzyskania teoretycznych problemów przedstawionych w tej dyskusji nie tylko w ich historycznej ważności, ale również w ich aktualności” (s. 3). Kowalewski zauważa, że dotychczasowe odczytania myśli Danto były przeprowadzane z perspektywy filozofii sztuki, co związane było ze stosowaniem kategorii filozoficznych charakterystycznych dla postmodernizmu takich jak: pluralizm, relatywizm i antyrealizm. Tymczasem ambicją Doktoranta jest przedstawienie myśli Danto z perspektywy filozofii analitycznej, a konkretnie analitycznej filozofii historii.

We wstępie Doktorant stwierdza: „Pierwszy rozdział stanowi wprowadzenie do filozofii historii jako osobnej dziedziny badań. Ze względu na brak syntetycznego jej opracowania w języku polskim zdecydowałem się na autorską prezentację. Stanowi ona oczywiście ograniczone i wybiórcze studium koncentrując się wokół dynamicznej relacji między filozofią, nauką i historiografią” (s. 5). Zdanie to jest zdecydowanie na wyrost, gdyż w języku polskim są dostępne prace Zbigniewa Kuderowicza (*Filozofia dziejów*, Warszawa 1983) i Marka Wichrowskiego (*Spór o naturę procesu historycznego (od Hebrajczyków do śmierci Fryderyka Nietzschego)*, Warszawa 1998) oraz poświęcone polskiej historiozofii

książka Marka N. Jakubowskiego (*Ciągłość historii i historia ciągłości. Polska filozofia dziejów*, Toruń 2004). Nie sposób również pominąć trzech stron (117-119) ważnej książki Tadeusza Czeżowskiego, *O metafizyce, jej kierunkach i zagadnieniach* (Warszawa 2004).

We wspomnianym rozdziale brak mi wzmianki o Herodocie i Tukidydesie oraz analizy filozoficznych implikacji i założeń przyjmowanych przez tych dwóch ojców-założycieli zachodniej historiografii. Doktorant nie wspomina również o św. Augustynie i Machiavellim, ani o Wolterze, który termin „filozofia historia” wprowadził do naukowego obiegu. Doktorant powinien zatem dobrać taki klucz interpretacyjny (założenia sterujące narracją) aby wspomniani autorzy w rozdziale o erudycyjnym statusie się znaleźli. Tyle o brakach rozdziału, teraz o jego zaletach. Doktorant prezentuje w nim ciekawe rozważania na temat *Historii Anglii* Hume’a i utworów historiograficznych Kanta. Prezentowana w rozdziale interpretacja zyskałaby, gdyby Doktorant wyraźnie rozróżnił role:

- (1) historyka uprawiającego historię faktograficzną/konwencjonalną (bez zakładania czy odwoływania się do koncepcji filozoficznych: czasu, natury ludzkiej, społeczeństwa, itd.).
- (2) historyka tworzącego dzieła zawierające wyraźne odwołania filozoficzne;
- (3) filozofa uprawiającego historię w konwencjonalny sposób;
- (4) filozofa uprawiającego historię w filozoficzny sposób

Wydaje się, że w interpretacji Kowalewskiego, Hume’a można zaliczyć do grupy trzeciej (zob. s. 17) zaś Kanta - do czwartej (s. 19). W kolejnym podrozdziale autor prezentuje historię filozofii historii (w odmianie substancjalnej i krytycznej/analizacyjnej) w XIX wieku. Koncentruje się na prezentacji Hegla i filozofów niemieckich XIX. Wydaje się, że Doktorantowi nie zaszkodziłoby zapoznanie się z pracą Stefana Świeżawskiego, *Zagadnienia historii filozofii* (Warszawa 2005), czy z pracami historyków filozofii na temat sposobów uprawiania historii filozofii.

Rozdział drugi: „Analityczna filozofia historii” składa się z trzech podrozdziałów „Zarys historii filozofii analitycznej”. „Sprzeciw wobec filozofii historii XIX, Filozofia analityczna i historia. Trudne związki” oraz „Karl Popper przeciwko prawom historycznym”. Wydaje się, że narracja tego rozdziału jest już bardziej spójna od rozdziału poprzedniego. Zaletą tego rozdziału jest włączenie do narracji osiągnięć dokonań Szkoły Lwowsko-Warszawskiej. Gdy Doktorant będzie przygotowywał wersję książkową doktoratu warto byłoby wyodrębnić osobny rozdział o Szkole Lwowsko-Warszawskiej, a nawet pokusić się o zatytułowanie go „Szkoła Lwowsko-Warszawska a historia” ze stosownym – rzecz jasna –

pogłębieniem studiów na temat wypowiedzi przedstawicieli Szkoły o statusie metodologicznym historii, czy nauk społecznych.

W rozdziale trzecim „Początki analitycznej filozofii historii: kontrowersja wokół „modelu Hempła” Doktorant w kompetentny sposób przedstawia model dedukcyjno-nomologiczny Hempła. W podrozdziale tym autor popada w zbyt liczne dygresje, które zakłócają tylko tok wywodu i utrudniają interpretację. Przykład: choć podrozdział rozpoczyna się od strony 66, to prezentacja modelu Hempła przeprowadzona jest dopiero na stronie 78. Ponadto na s. 32 i s. 90 pojawiają się nieprzetłumaczone na język polski tytuły podrozdziałów „The Hempel debate” i „Theories of History: Walsh, Gardiner, Dray”. W podrozdziale „The Hempel debate” wywód autora staje się nieco chaotyczny. Doktorant wiele miejsce poświęca bowiem propozycjom Poppera, zaś z rozdziału niewiele dowiadujemy się o recepcji modelu Hempła czy stanowisk w dyskusji nad modelem dedukcyjno-nomologicznym, o próbie jakiegokolwiek klasyfikacji stanowisk w dyskusji nie wspominając (zob. np. K. Brzechczyn, *Logical Empiricism and Logical Positivism*, w: Aviezer Tucker (red.) *A Companion to the Philosophy of History and Historiography*, 2009). Doktorant nie powołuje się też na kluczową pracę Wesley’a Salmona, *Four Decades of Scientific Explanation* (University of Pittsburgh Press 1989). Kolejne podrozdziały rozdziału poświęcone są prezentacji poglądów takich osób jak: William H. Walsh, Patrick Gardiner, Ernest Nagel, William Dray, Morton G. White i Maurice Mandelbaum. Nazwiska niektórych omawianych autorów widnieją w tytułach podrozdziałów, a innych – nie. Nie wiadomo, czym motywował się Doktorant. Sama zaś prezentacja poglądów wymienionych postaci jest właściwie ich mniej lub bardziej chaotycznym streszczaniem bez prób klasyfikacji, czy sprobematyzowania prezentowanego materiału.

Kolejny czwarty rozdział „Analityczna filozofia historii Arthura D. Danto jako dojrzała propozycja teoretyczna” jest zasadniczą częścią pracy. Na początku rozdziału Doktorant zamiast zwięźle i syntetycznie przedstawić publikacje Danto w języku polskim i prace polskich autorów poświęcone amerykańskiemu filozofowi wdaje się w dywagacje na temat tego, czy Danto jest filozofem w Polsce nieznanym, mało znanym czy znanym. A jeżeli znanym to bardziej jako filozof sztuki czy bardziej jako historii? W dalszej części rozdziału doktorant wyczerpująco i kompetentnie przedstawia dorobek naukowy bohatera swojej pracy. Narracja w rozdziale przedstawiona jest w sposób chronologiczny: wyróżnia się okres przednarracyjny, osobny podrozdział poświęcony jest artykułowi Danto z 1958 r. a w kolejnych podrozdziałach - *Analytical Philosophy of History*. Doktorant charakteryzuje w nich różne aspekty podejścia Danto: temporalnego i syntetycznego. Za podsumowanie można

uznać zdanie: „Pomimo stwierdzenia, że historię tworzą historycy Danto nie powinien być odczytywany jako konstruktywista, który opowiada się przeciw realizmowi w historiografii. Podobnie nie jest on narratywistą, który odrzuca możliwość weryfikacji naszych zdań o przeszłości ze światem zewnętrznym” (s. 205). Trudno jednak zgodzić się z Doktorantem i uznać Danto za „bardzo umiarkowanego i „zdroworozsądkowego myśliciela”. Proponowane i przytaczane przez Doktoranta przykłady „idealnego kronikarza” i narracyjnej struktury wyjaśniania zdecydowanie wychodzą poza horyzont świadomości metodologicznej typowego historyka.

Kolejny piąty rozdział dotyczy recepcji książki Danto, którą Doktorant dzieli na wewnętrzną i zewnętrzną. Wewnętrzna obejmować ma Wielką Brytanię i Amerykę Północną. Widać tutaj niekonsekwencję w nazewnictwie, gdyż nie wiadomo czy „Ameryka Północna: obejmować ma cały kontynent – łącznie np. z Meksykiem, czy tylko USA, czy też USA wraz Kanadą. Wydaje się, że pod pojęciem Ameryki Północnej Doktorant rozumie tylko USA. O ile do tej części rozdziału nie można wnosić zastrzeżeń, to treść podrozdziału „Recepcja zewnętrzna – Niemcy i Polska” dość luźno związana jest z jego tytułem. W jakimś sensie Doktorant zaprzecza sobie samemu, skoro wcześniej twierdził, że Danto był w Polsce mało czy zgoła nie znany, a teraz recepcji Danto w Polsce poświęca cały podrozdział. Trzeba dodać, że termin „recepcja” jest znacznie mocniejszy niż „znajomość”.

W rozdziale szóstym „Upadek i odrodzenie analitycznej filozofii historii” Doktorant przyjmuje upadek i odrodzenie tej gałęzi filozofii historii. Wprawdzie tymi pojęciami posługują się różni autorzy (np. Paul Roth), to wątpliwa jest empiryczna confirmacja tych twierdzeń. Co ma być przejawem upadku analitycznej filozofii historii? Spadek liczby publikacji z tej dziedziny? Jak to jednak obliczyć? Nie mówiąc o problemach z klasyfikacją poszczególnych artykułów i książek. Doktorant przynajmniej nie podejmuje się takiego zadania. Co, z kolei, ma być przejawem odrodzenia się analitycznej filozofii historii? Tytuł czy podtytuł jednego artykułu? Można się zgodzić z tezą Doktoranta, że propozycje Danto mogą stanowić ścieżkę pomiędzy zbytnim „unaukowieniem” historiografii zakładanym przez model Hempla a zbytnim „ufikcyjnieniem” dokonany przez Hayden White’a. W tym sensie propozycja Danto stanowiłaby swoistą trzecią drogę w analitycznej (i nie tylko) filozofii historii.

W przedstawionym doktoracie znalazłem wiele błędów edytorskich takich jak np. brak jednolitego sposobu sporządzania przypisów, niezrozumiałe tytuły rozdziałów, np.: „History and Theory” 1960. . .” Ponadto oryginalnego tytułu *Analytical Philosophy of History* nie tłumaczy się na język polski, skoro książka dotąd nie wyszła w polskim tłumaczeniu.

Zamieszczone na początku każdego rozdziału motta są przytaczane w języku angielskim. Jeżeli nie ma w nich technicznych trudno przekładalnych terminów i nie są one interpretowane w jakiś szczególny sposób przez Doktoranta, gdyż służyć mają jako swoisty retoryczny ozdobnik doktoratu, to powinny zostać przetłumaczone na język polski.

Reasumując, Piotr Kowalewski wykazał się w swoim doktoracie niewątpliwą znajomością dorobku naukowego Arthura C. Danto i jest doskonale obeznany z anglosaskim piśmiennictwem z analitycznej filozofii historii. Ponadto, godne pochwały jest włączenie w tok narracji dorobku przedstawicieli Szkoły Lwowsko-Warszawskiej, prac Jerzego Topolskiego i innych autorów z kręgu Poznańskiej Szkoły Metodologicznej. Słabością pracy są natomiast braki w adekwatnej konceptualizacji zgromadzonego w trakcie pisania doktoratu materiału myślowego.

Pomimo tych zastrzeżeń praca Piotra Kowalewskiego, *Tradycja i aktualność analitycznej filozofii historii. Przypadek Artura C. Danto* spełnia ustawowe wymogi stawiane rozprawom doktorskim. Wnioskuje zatem o dopuszczenie Pana Piotra Kowalewskiego do dalszych stadiów przewidzianych w obronie rozprawy doktorskiej.



Prof. dr hab. Krzysztof Brzechczyn

Instytut Filozofii UAM

Poznań, 12 listopada 2018